

Płaga samobójstw wśród żołnierzy Stanów Zjednoczonych

11 stycznia 2022

Nie pandemia koronawirusa, ale fala samobójstw dziesiątkuje armię Stanów Zjednoczonych. Tylko w trzecim kwartale ubiegłego roku życie odebrało sobie 163 żołnierzy, a więc trzykrotnie więcej niż z powodu pojawienia się w marcu 2020 roku COVID-19. Pentagon odmawia jednak komentowania całej sprawy w mediach.

To właśnie Departament Obrony USA opublikował najnowsze dane dotyczące personelu amerykańskiej armii. Wynika z nich, że od lipca do września ubiegłego roku życie odebrało sobie dokładnie 163 wojskowych. Wśród nich było 70 czynnych żołnierzy, 56 członków rezerwy oraz 37 członków tamtejszej Gwardii Narodowej.

Ogółem w trzecim kwartale 2021 roku w porównaniu do drugiego spadła liczba samobójstw wśród aktywnych żołnierzy, ale zwiększyła się za to wśród Gwardii Narodowej i rezerwy. Łącznie w pierwszych dziewięciu miesiącach ubiegłego roku życie odebrało sobie 476 członków amerykańskiej armii. Przez cały 2020 rok było to natomiast łącznie 701 wojskowych.

To trzy razy więcej niż przez całą pandemię koronawirusa, która trwa od marca 2020 roku. Na dzień 8 stycznia bieżącego roku z powodu COVID-19 zmarło łącznie 86 żołnierzy Sił Zbrojnych Stanów Zjednoczonych. Warto podkreślić, że do września ubiegłego roku na koronawirusa zmarło 43 wojskowych. Podwojenie tej liczby w ostatnich miesiącach ma mieć związek z wariantem Delta.

W lecie ubiegłego roku Brown University i Boston University opublikowały raport „Koszty Wojny”. Autorzy dokumentu twierdzą, że samobójstwa popełniło łącznie 30,177 czynnych

żołnierzy, którzy służyli w armii po wydarzeniach z 11 września 2001 roku. W tym samym czasie w wojnach wywołanych przez USA zginęło 7,057 wojskowych.

Sam Pentagon nie chce komentować sprawy samobójstw w rozmowach z mediami. Mimo że eksperci przestrzegają przed dalszymi konsekwencjami braku zmian w systemie ochrony zdrowia psychicznego armii Stanów Zjednoczonych.

Na podstawie: FoxNews.com

Źródło: Autonom.pl